

Sygn. akt I ACa 1399/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki SSO del. Marta Kowalska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej w K.**

przeciwko **M. K. i (...) Sp. z o.o. (...) w K.**

o opublikowanie sprostowania

na skutek apelacji pozwanego M. K. i strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 22 lipca 2016 r. sygn. akt I C 1390/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że po słowach : „o następującej treści:” dodaje słowa: „Spółka oświadcza:” , a nadto wykreśla punkt 5 sprostowania i w tym zakresie powództwo również oddala;

2. oddala apelację pozwanego w pozostałej części oraz apelację powoda;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Zbigniew Ducki SSA Józef Wąsik SSO (del.) Marta Kowalska

Sygn. akt I A Ca 1399/16

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) **Spółka Akcyjna** z siedzibą w K. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu **M. K.** – redaktorowi naczelnemu (...) oraz (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością** z siedzibą w W. (...) w K. wniosła o nakazanie pozwanemu M. K. opublikowania sprostowania poprzez bezpłatne zamieszczenie w pierwszym

numerze (...)wydanym po uprawomocnieniu się wyroku, z wyłączeniem publikacji w wydaniu ukazującym się w sobotę, tekstu zatytułowanego „(...)” oraz komentarza zastępcy redaktora naczelnego M. N. (1) do przedmiotowego artykułu opublikowanych w (...)z dnia 11 czerwca 2015 roku” o następującej treści:

„1. Nieprawdą jest, że (...)S.A. wskazywała, że budynku (...)nie da się użytkować, albowiem nieprzerwanie obiekt ten jest przez Spółkę użytkowany w taki sposób, na jaki według Spółki pozwalają jego warunki techniczne.

2. Nieprawdą jest, że (...)S.A. nie chciałaby przywrócić w budynku (...)realizacji usług hotelowych. Spółka jest zainteresowana przywróceniem w tym budynku usług hotelowych.

3. Nieprawdziwe jest twierdzenie, że (...) S.A. zainteresowana jest wyłącznie wyburzeniem budynku (...) i nie jest zainteresowana adaptacją budynku. Spółka jest zainteresowana adaptacją budynku, nie mniej jednak z ekspertyz, którymi dysponuje, wynika, że dostosowanie budynku do potrzeb wykonywania w nim działalności hotelarskiej, biurowej i mieszkalnej jest niemożliwe z uwagi na niespełnianie przez obiekt obowiązujących norm w zakresie wysokości pomieszczeń.

4. Nie polega na prawdzie twierdzenie, że właściciel nieruchomości zabudowanej obecnie budynkiem (...)zamierza zamienić ten teren w zamknięte osiedle. Jego koncepcja inwestycyjna zakłada wzniesienie w tym miejscu wysokiej klasy architektonicznej wielofunkcyjnego ogólnie dostępnego kompleksu mieszkalno-biurowo-hotelowego z butikową galerią handlową, którego projekt miał zostać wyłoniony w międzynarodowym konkursie.

5. Nieprawdziwe jest twierdzenie, że (...) S.A. nie podoba się projekt modernizacji (...)przygotowany przez Panią A. N. pod kierunkiem prof. K. I.. Jakkolwiek Spółka nie zna szczegółów tego projektu, bo nikt jej tego projektu nie przedstawił, nie mniej jednak biorąc pod uwagę informację prasową projekt podoba się Spółce. Z posiadanych przez (...) S.A. ekspertyz wynika jednak, iż ze względów konstrukcyjno-materiałowych nie jest możliwe wykonanie przebieg w stropie i uzyskanie w wyniku tego zabiegu częściowego zwiększania wysokości poszczególnych kondygnacji.

6. Nieprawdziwe jest twierdzenie, że Pan Dyrektor R. M. oświadczył „dobitnie”, że adaptacja budynku (...)jest niemożliwa. Nikt łącznie z autorką artykułu nie rozpytywał Pana (...). M. na tę okoliczność, a on jej nie udzielał żadnych odpowiedzi.

7. Nie polega na prawdzie twierdzenie, że Pan (...) R. M. „powtarza jednak”, że proponowane przez dyplomantkę (...) I. rozwiązania będą skutkować naruszeniem konstrukcji obiektu. Nikt łącznie z autorką artykułu nie pytał (...) R. M. o opinię w kwestii projektu dyplomantki (...) I., którego Pan (...) R. M. po prostu nie zna.

8. Nieprawdziwe jest twierdzenie Pani redaktor M. N., że głównym celem (...) S.A. jest „największy dochód z metra kwadratowego powierzchni”. Świadczą o tym kosztowne ponad dziesięcioletnie starania Spółki o możliwość zabudowania tego terenu odpowiednio prestiżową i ważną dla wizerunku Miasta inwestycją. Świadczy o tym również i to, że obecnie w związku z uchwaleniem planu, który m.in. w miejscu istniejącej zabudowy o wysokości 38 m w jej istotnej części dopuszcza nową zabudowę wyłącznie do wysokości 18 m oraz w związku z uchwaleniem studium, który m.in. kwalifikuje budynek (...)jako „dobro kultury współczesnej”, a więc budynek konieczny do zachowania, Spółka zgodnie z życzeniem i wskazaniem Miasta wyrażonymi w planie i studium, by nic na tym terenie się nie zmieniło i nie mogło się zmienić, stara się gospodarować tym, co jest i w stanie w jakim jest.

(...) S.A.”,

- który zostanie opublikowany tą samą czcionką, co prostowane wypowiedzi, koloru czarnego na stronie pierwszej K..

Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jej rzecz kwoty 8.610,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 lipca 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów publikacji sprostowania w innym odpowiednim ze względu na krąg odbiorców (...), a także o zasądzenie kosztów postępowania.

Uzasadniając roszczenie strona powodowa podała, iż w dniu 11 czerwca 2015r. w (...) ukazał się artykuł redaktor A. A. „(...)” oraz komentarz do wymienionego artykułu Zastępcy Redaktora Naczelnego M. N. (1). W spornym materiale prasowym zaprezentowane zostało stanowisko strony powodowej dotyczące w szczególności jej planów dotyczących terenu zabudowanego budynkiem (...) oraz celów Spółki. Autor materiału prasowego podaje w nim, że zdaniem (...) S.A. budynku (...) nie da się użytkować, a powódka nie ma zamiaru przywrócenia w nim realizacji usług hotelowych. Autorka podaje nadto, że (...) S.A. ma być zainteresowana wyłącznie wyburzeniem budynku (...), nie jest zainteresowana adaptacją budynku i nie podoba się jej projekt modernizacji (...) przygotowany przez Panią A. N. pod kierunkiem prof. K. I..

Powołała się ona w tym zakresie na treść oświadczeń rzekomo złożonych jej w tej sprawie przez Dyrektora R. M., który miał „dobitnie” oświadczyć, że adaptacja budynku (...) jest niemożliwa i miał powtórzyć, że proponowane przez dyplomantkę prof. I. rozwiązania będą skutkować naruszeniem konstrukcji obiektu. Nikt łącznie z autorką artykułu pytał Dyrektora R. M. o opinię w kwestii projektu dyplomantki prof. I., którego Pan Dyr. R. M. po prostu nie zna. Podała nadto, że powódka jako właściciel nieruchomości zabudowanej obecnie budynkiem (...) zamierza zamienić ten teren w zamknięte osiedle.

Powodowa Spółka podniosła, że informacje opublikowane w spornym materiale są rażąco nieprawdziwe, a jako takie mają charakter bezprawny, godzą w dobre imię, renomę i wizerunek strony powodowej, wobec czego powodowej Spółce przysługują oprócz roszczeń wynikających z Prawa Prasowego także roszczenia z tytułu ochrony dóbr osobistych. W związku z powyższym wnioskiem z dnia 15 czerwca 2015 r. powodowa Spółka zażądała od pozwanych opublikowania stosownego sprostowania. Wobec braku jego opublikowania w terminie określonym w art. 32 ustawy Prawo Prasowe, jak również wobec nieuzyskania odpowiedzi na wniosek o opublikowanie sprostowania, pełnomocnik strony powodowej przesłał do pozwanych ostateczne wezwanie do opublikowania sprostowania z dnia 1 lipca 2015 r. W odpowiedzi pismem z dnia 9 lipca 2015 r. pełnomocnik pozwanego odmówił opublikowania sprostowania.

Z uwagi na powyższe stosowne sprostowanie zostało odpłatnie opublikowane w (...) „(...)”, z tego tytułu strona powodowa poniosła koszt w wysokości 8.610,00 zł. Jako podstawę prawną swojego roszczenia strona powodowa wskazała art. 31a i art. 32 ust. 2 ustawy Prawo prasowe.

Pozwani M. K. oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (...) w K. w odpowiedzi na pozew wniosli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwani podnieśli, iż tekst sprostowania, którego publikacji domaga się strona powodowa w niniejszym postępowaniu nie spełnia postulatów rzeczowości sprostowania - art. 33 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego, który obliuguje do konkretności, zwięzłości i jasności. Powódka nie tylko przytacza całe fragmenty sprostowanego materiału prasowego, ale wprowadza do tekstu sprostowania dygresje, wątki poboczne luźno związane z meritem sprostowania. Pozwani zarzucili, iż tekst sprostowania powtarza informacje zawarte w sprostowanym materiale bądź stanowi powtórzenia in extenso fragmentów spornego materiału prasowego (tak punkt 1, punkt 3- zdanie 1, punkt 4- zdanie 1, punkt 5- zdania 1 i 3, punkt 6- zdanie 1 tekstu sprostowania, pkt 7- zdanie 1, punkt 8- zdanie 1), niektóre jego fragmenty - punkt 3- zdanie 2, punkt 4- zdanie 2 in fine, punkt 8- zdania 2 i 3 - zmierzają do poszerzenia treści artykułu o dodatkowe informacje: o treści ekspertyzy budynku (...), którą dysponuje powódka, o planowanym przez powódkę, konkursowym trybie wyłonienia projektu zagospodarowania terenu wokół (...) o staraniach powódki o możliwość zabudowania terenu wokół (...), parametrach zabudowy tego terenu dopuszczonych w planie zagospodarowania przestrzennego i studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, zaś punkt 2 tekstu sprostowania - nie stanowi sprostowania nieprawdziwej lub nieścisłej wiadomości o faktach, zamieszczonej w sprostowanym materiale prasowym, w artykule nie znalazło się bowiem stwierdzenie, że powódka nie chce przywrócić w budynku (...) realizacji usług hotelowych, a jedynie informacja, że „nie brakuje (...), którzy chcieliby odnowienia budynku i przywrócenia w nim usług hotelowych” - akapit 5 in fine artykułu, natomiast punkt 8 - zdanie 3

in fine tekstu sprostowania - zawiera subiektywną opinię powódki, nie mającą charakteru sprostowania w rozumieniu art. 31 a ust. 1 Prawa prasowego.

Pozwani podnieśli również, iż tekst sprostowania przekracza dwukrotną objętość fragmentu materiału prasowego, którego sprostowanie dotyczy.

Odnosnie kolejnego żądania pozwani wskazali na brak przesłanek zasądzenia na rzecz powodowej spółki kosztów publikacji sprostowania w innym odpowiednim ze względu na krąg odbiorców (...). Pozwani nie zgodzili się ze stanowiskiem strony powodowej, iż samo już uchybienie obowiązkowi z art. 31 a Prawa prasowego skutkuje powstaniem po stronie poszkodowanego uprawnienia do realizacji swoich praw na koszt tego, kto uchybił temu obowiązkowi. Wskazali przy tym, że prawo prasowe nie przewiduje uprawnienia wnioskodawcy do samowolnej publikacji dowolnego tekstu sprostowania na łamach innego (...) niż ten, w którym ukazał się przedmiotowy artykuł, wymagający jego zdaniem sprostowania. Ponadto pozwani podnieśli, że publikacja dodatkowego sprostowania może nastąpić na łamach (...) o „odpowiednim kręgu odbiorców”. Sporny artykuł ukazał się w (...), a zatem w dzienniku o zasięgu regionalnym, obejmującym wyłącznie teren województwa (...), natomiast zlecona przez powodową spółkę publikacja miała miejsce na łamach „(...)”, a więc (...)o zasięgu ogólnopolskim, co przełożyło się na wyższe koszty publikacji na poziomie 8.610,00 zł.

Odnosząc się do zarzutów strony powodowej co do pracy autorki spornego materiału prasowego pozwani podkreślili, że nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż staranność i rzetelność dziennikarzy powinna być przedmiotem badania w procesie o ochronę dóbr osobistych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 czerwca 2015 r. w (...)ukazał się artykuł redaktor A. A. „(...)” oraz komentarz do wymienionego artykułu Zastępcy Redaktora Naczelnego M. N. (1). W przedmiotowym materiale prasowym zaprezentowane zostało stanowisko (...) S.A. dotyczące w szczególności jej planów dotyczących terenu zabudowanego budynkiem (...).

W artykule tym znalazły się m.in. słowa „Przedstawiciele spółki (...), właściciela (...), adaptacją nie są jednak zainteresowani. Od lat przekonują, że hotelu użytkować się nie da, a jego modernizacja musiałaby być tak potężna, że przestaje być opłacalna”.

„Technicznie adaptacja nie jest możliwa - mówi dobitnie R. M. z (...)”.

„Właściciele nie ukrywają, że są zainteresowani jedynie wyburzeniem obiektu i budową na tym terenie dużego osiedla z biurami”.

„Obecnie (...)pełni funkcję największego w mieście wieszaka reklamowego. Coraz więcej mieszkańców uważa, że takie przeznaczenie najatrakcyjniejszej działki w mieście to skandal. Nie brakuje (...), którzy chcieliby odnowienia budynku i przywrócenia w nim usług hotelowych”.

„ R. M. z (...)powtarza jednak, że proponowane przez studentkę (...) rozwiązania będą skutkować naruszeniem konstrukcji obiektu, więc są niewykonalne”.

„W 2004 roku (...)za ok. 40 mln zł kupił od Orbisu (...)z działką ponad 4-ha. Od tego czasu usiłuje uzyskać zgodę na budowę apartamentów i biur. Zaproponował jednak taką gęstą i wysoką zabudowę, że magistrat nie wydał zgody. Radni miejscy, aby chronić (...) - jako tereny dostępne dla mieszkańców, w 2013 r. uchwalili dla tego terenu plan miejscowy. Ogranicza on wysokość budynków do 28 metrów, przy czym mieszkania mogą stanowić tylko 30 proc., resztę powierzchni powinny wypełniać budynki przeznaczone pod działalność usługową. W lipcu 2014 r. uchwalono studium, które potwierdziło zapisy planu. Dokument ten (...)zaskarżył”.

„Mija właśnie 13 lat od zamknięcia (...)i 11 od jego zakupu przez (...). Upłynęły one głównie na przepychankach między (...) urzędnikami broniącymi przestrzeni publicznej w jednym z najbardziej reprezentacyjnych miejsc w mieście a

inwestorem, którego głównym celem jest jak największy dochód z metra kwadratowego powierzchni. Trudno pogodzić tak sprzeczne interesy”.

Wnioskiem z 15 czerwca 2015 r., doręczonym w dniu 19 czerwca 2015 r., strona powodowa zwróciła się do pozwanych o opublikowanie sprostowania artykułu z dnia 11 czerwca 2015 r. „(...)” wraz z komentarzem do artykułu Zastępcy Redaktora Naczelnego M. N. (1).

We wniosku zamieszczono tekst sprostowania, którego opublikowania domagała się strona powodowa.

Pismem z dnia 1 lipca 2015 r. strona powodowa skierowała do pozwanych ostateczne wezwanie do opublikowania sprostowania. W piśmie tym wskazała, że w wypadku braku zadośćuczynienia żądaniu, z uwagi na bezzasadność niewywiązania się pozwanych z ciążącego na nich obowiązku opublikowania sprostowania, a nadto z uwagi na naruszenie dóbr osobistych powodowej Spółki w materiale prasowym, którego dotyczy żądanie opublikowania sprostowania, powodowa Spółka opublikuje tekst sprostowania w odpowiednim ze względu na krąg odbiorców dzienniku, zaś pozwani zostaną obciążeni kosztami publikacji.

W odpowiedzi na powyższe pismem z dnia 9 lipca 2015 roku, doręczonym w dniu 15 lipca 2015 r., pełnomocnik pozwanego odmówił opublikowania sprostowania informując, iż w oparciu o nadesłany tekst nie jest ono możliwe, gdyż nie spełnia on przesłanek sprostowania określonych w ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe.

W piśmie tym podkreślono, że poszczególne punkty sprostowania przekraczają objętość kolejnych sprostowanych fragmentów, sprostowanie powtarza informacje zawarte w sprostowanym artykule, nadto sprostowanie zmierza do poszerzenia treści artykułu o informacje w nim nie zawarte.

Ostatecznie w dniu 17 lipca 2015 r. na zlecenie Spółki (...) S.A. zostało odpłatnie opublikowane przedmiotowe sprostowanie w (...)”. Powodowa Spółka poniosła koszt publikacji w wysokości 8.610,00 zł.

Pismem z dnia 28 lipca 2015 r. strona powodowa wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 8.610,00 zł. wraz z ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów publikacji sprostowania w innym odpowiednim ze względu na krąg odbiorców (...).

Przed tut. Sądem, toczył się inne sprawy o sprostowanie artykułów prasowych dot. problemu terenu, na którym posadowiony jest dawny (...)”. W sprawie o sygn. akt. I C 295/15 w dniu 9 listopada 2015 r. zapadł wyrok Sądu I instancji. Apelacja od wyroku została rozpoznana w dniu 31 marca 2016 r. do sygn. akt I ACa 1790/15.

W sprawie o sygn. akt I C akt I C 443/16 wyrok został wydany w dniu 27 kwietnia 2016r.

W przedmiocie przebudowy i modernizacji budynku (...)” powstało kilka projektów architektonicznych. Około 10 lat temu prof. K. I. stworzył projekt z możliwością przekształcenia budynku na funkcje mieszkaniowe i hotelowe. Projekt ten był konsultowany ze spółką (...). Później powstał projekt pod kierownictwem profesora stworzony przez A. N. – jako praca jej dyplomowa. Projekt ten zakładał przekształcenie funkcji hotelowej budynku na cele apartamentowca z częściowym pozostawieniem funkcji hotelowej. Projekt przebudowy (...)” autorstwa A. N. cieszył się dużym uznaniem prof. I., przedstawiał według niego ciekawą koncepcję połączenia części mieszkalnej, hotelowej i kulturalnej. Został on opublikowany na stronie internetowej.

Na temat projektu A. N. prof. I. rozmawiał z dziennikarzem B. R., który następnie uzyskane informacje zamieścił w artykule prasowym „(...)?” zamieszczonym na stronie internetowej portalu (...).

Przed przygotowaniem spornego artykułu redaktor A. A. odbyła rozmowę telefoniczną z przedstawicielem powódki dyrektorem R. M., której celem było uzyskanie stanowiska powódki odnośnie projektu modernizacji (...)i okolicznych bulwarów wiślanych, przygotowanego przez A. N. pod opieką architekta K. I.. R. M. oświadczył, iż nie zna projektu, w związku z czym dziennikarka przesłała mu na wskazany przez niego adres e- mail, link do strony internetowej, na której zamieszczono projekt, wraz z prośbą o komentarz do projektu. W ponownej rozmowie autorka materiału zwróciła

uwagę przedstawicielowi Spółki, iż projekt architektoniczny A. N. jest mu znany, bowiem uprzednio wypowiadał się na jego temat w artykule redaktora B. R..

A. A. odbyła także rozmowę z K. I., od którego dowiedziała się, że projekt autorstwa A. N. jest znany dyrektorowi R. M..

Spółka (...) S.A. od wielu lat jest zainteresowana przebudową budynku (...)ze zmianą jego przeznaczenia z hotelowej na mieszkaniowo – usługową. Rozważała zarówno zachowanie obecnej bryły budynku jak i jej wyburzenie.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wyżej wymienionych dokumentów, których treść i wiarygodność nie budziły wątpliwości Sądu i nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Odnosnie zeznań świadków wskazać należy, że co do zasady zasługiwały one na wiarę. Zeznania złożone przez świadków znalazły potwierdzenie w dowodach z dokumentów dołączonych do akt, ale z uwagi na przepisy regulujące kwestię sprostowania wiadomości zawartych w materiale prasowym dla rozpoznania sprawy miały marginalne znaczenie.

W ocenie Sądu I Instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd zwrócił uwagę, że pozwani odmówili opublikowania sprostowania spornego materiału prasowego wskazując, że jest ono nierzeczowe (art. 33 ust. 1 pkt 1 ustawy). Pozwani podnieśli również, że informacje przedstawione w sprostowaniu zmierzają do rozszerzenia artykułu o treści w nim nie zawarte, jak też, że tekst sprostowania powtarza informacje zawarte w prostowanym materiale, bądź stanowi powtórzenia in extenso fragmentów spornego materiału.

Odnosząc się do sformułowanych przez pozwanych zarzutów w pierwszej kolejności Sąd wskazał, iż sprostowanie jest nierzeczowe, gdy nie odnosi się do zagadnień przedstawionych w materiale będącym przedmiotem sprostowania. Żądanie sprostowania, o jakim mowa w art. 31a Prawa prasowego odnosi się nie tylko do informacji fałszywych, ale również do informacji nieścisłych, gdy poszczególnym fragmentom tekstu, analizowanym w oderwaniu od innych fragmentów, nie można postawić zarzutu nieprawdziwości, ale fragmenty te zestawione w całość, w określonej konfiguracji, przekazują czytelnikowi informację nieścisłą. Sprostowanie może więc dotyczyć nie tylko przeinaczenia, lecz także pominięcia istotnej okoliczności mającej znaczenie dla oceny, czy przekazywana informacja jest prawdziwa i ścisła. Faktem w rozumieniu przepisu o sprostowaniu jest także posiadanie przez zainteresowanego określonych poglądów, przemyśleń, koncepcji, gdyż mowa jest o zdarzeniu w szerokim tego słowa rozumieniu. W ramach sprostowania można przytoczyć uzasadnienie a zwłaszcza podać okoliczności towarzyszące danemu faktowi, a więc alternatywną, zgodną z przekonaniem zainteresowanego wersję rzeczywistości (vide uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 lipca 2014 r., sygn. akt I ACa 638/14, LEX nr 1496124).

W przedmiotowej sprawie strona powodowa zgłosiła pozwanemu żądanie opublikowania sprostowania spornego artykułu w zakresie zaprezentowanego w nim stanowiska (...) S.A. dotyczącego adaptacji budynku dawnego (...)", przywrócenia w nim realizacji usług hotelowych, stosunku spółki do projektu modernizacji (...)” przygotowanego przez A. N. pod kierunkiem prof. K. I..

W ocenie Sądu Okręgowego sformułowany przez stronę powodową tekst sprostowania co do zasady jest jasny, zwięzły i rzeczowy. Tekst ten jest adekwatny tematycznie, bowiem odnosi się merytorycznie do przedmiotu wypowiedzi zawartej w artykule prasowym i przedstawia alternatywną, zgodną z przekonaniem strony powodowej wersję rzeczywistości.

Sąd podzielił jednakże częściowo zarzuty pozwanych odnoszące się do informacji zawartych w tekście sprostowania. W ocenie Sądu jest ono nierzeczowe w punkcie 1. bowiem w spornej publikacji nie zawarto informacji, iż (...)w ogóle nie da się użytkować w żadnym zakresie, chodziło o twierdzenia powoda odnoszące się do możliwości wykorzystania budynku w zakresie funkcji hotelowej.

Podobnie zbędne, nieodnoszące się do informacji zawartych w publikacji, są stwierdzenia zawarte w punkcie 5. zdanie drugie, w punkcie 6. zdanie drugie i w punkcie 7. zdanie drugie gdyż szczegółowe kwestie związane z przedstawieniem

Spółce projektu autorstwa A. N. bądź zapoznaniem się z nim przez przedstawicieli Spółki nie są przedmiotem publikacji.

Nierzeczowe i zbędne również są stwierdzenia zawarte w punkcie 6. zdanie pierwsze i w punkcie 7. zdanie pierwsze odnoszące się w istocie do twierdzeń odnośnie technicznych możliwości adaptacji obiektu bowiem szczegółowe i wyczerpujące odniesienie się do tej kwestii zawarte zostało w punkcie 3 zdanie drugie i w punkcie 5. zdanie trzecie.

Wykraczają nadto, w ocenie Sądu, poza ramy sprostowania informacje zawarte w punkcie 8. zdanie drugie, rozszerzając publikację o treści w niej nie zawarte.

Kolejny zarzut podnoszony przez pozwanych dotyczy objętości sprostowania (art. 33 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 31a ust. 6 ustawy Prawo prasowe).

W niniejszej sprawie tekst sprostowania liczy odpowiednio: pkt 1 – 243 znaki, pkt 2 - 200 znaków, pkt 3 – 487 znaki, pkt 4 - 422 znaki, pkt 5 - 632 znaki, pkt 6 - 264 znaki, pkt 7 - 369 znaków, pkt 8 - 890 znaków (3507 znaków wraz ze spacjami). Spór pomiędzy stronami dotyczy objętości fragmentu tekstu, którego dotyczy sprostowanie. Zakwestionowane przez stronę powodową fakty objęte są treścią całej publikacji prasowej, zamieszczone zostały w jego różnych miejscach.

Sąd podzielił wyrażany w orzecznictwie pogląd, iż żądanie sprostowania, o jakim mowa w art. 31 Prawa prasowego, odnosi się także do takiej sytuacji, gdy poszczególnym fragmentom tekstu, analizowanym w oderwaniu od innych fragmentów nie można postawić zarzutu nieprawdziwości, ale fragmenty te zestawione w całość w określonej konfiguracji przekazują czytelnikowi informację nieprawdziwą lub co najmniej nieścisłą. Sprostowanie może więc dotyczyć nie tylko przeinaczenia powodującego nieprawdziwość informacji ale także pominięcia istotnej okoliczności mającej znaczenie dla oceny czy przekazywana informacja jest prawdziwa i ścisła (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 maja 2006r., IACa 156/06). Tym samym, gdy informacje dotyczące osoby zainteresowanej zamieszczone są w różnych miejscach materiału prasowego i składają się na pewną całość, z której można wyprowadzić wniosek, sprostowanie, którego treść nie przekracza dwukrotności objętości materiału prasowego spełnia wymóg określony w art. 31a ust. 6 ustawy Prawo prasowe. Zatem tekst sprostowania co do zasady nie przekracza dwukrotnej objętości materiału prasowego podlegającego sprostowaniu. Artykuł ten wraz z komentarzem liczy 5838 znaków (wraz ze spacjami), zaś cały tekst sprostowania 3507 znaków (wraz ze spacjami).

Strona powodowa wniosła również o zasądzenia solidarnie od pozwanych kwoty 8.610,00 zł wraz z odsetkami od dnia 28 lipca 2015 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów publikacji sprostowania w dniu 17 lipca 2015 r., na łamach (...). Zgodnie z art. 32 ust. 2 Prawa prasowego, gdy możliwy termin opublikowania sprostowania przekracza 6 miesięcy, na żądanie wnioskodawcy sprostowanie należy dodatkowo opublikować w ciągu miesiąca od dnia otrzymania sprostowania w odpowiednim ze względu na krąg odbiorców (...) Koszty publikacji pokrywa wydawca prasy, w której ukazał się materiał prasowy będący przedmiotem sprostowania. Z literalnego brzmienia tego przepisu wynika, że jego celem jest umożliwienie publikacji sprostowania tym, którzy musieliby na nią czekać dłużej niż 6 miesięcy, z uwagi na datę publikacji następnego numeru periodyku, w którym powinno ukazać się sprostowanie. Sytuacja taka może mieć miejsce wyłącznie w odniesieniu do kwartalników, półroczników i roczników (por. J. Sobczak, komentarz do art. 32 Prawa prasowego, Prawo prasowe. Komentarz., Wolters Kluwer 2008).

Zatem to wnioskodawca powinien się zwrócić do wydawcy, by w zaistniałej sytuacji opublikował sprostowanie, z przepisu tego nie wynika bowiem, by wnioskodawca mógł z własnej inicjatywy dokonać publikacji sprostowania na łamach innego (...).

Nieuprawniona jest także argumentacja strony powodowej, wskazująca, że samo już uchybienie obowiązkowi z art. 31a Prawa prasowego skutkuje powstaniem po stronie poszkodowanego uprawnienia do realizacji swoich praw na koszt tego, kto uchybił temu obowiązkowi. Prawo prasowe określa tryb publikacji sprostowania prasowego, nie przewidując w nim uprawnienia wnioskodawcy do samowolnej publikacji dowolnego tekstu sprostowania na łamach

innego dziennika niż ten, w którym ukazał się przedmiotowy artykuł, wymagający jego zdaniem sprostowania. Wobec powyższego żądanie zwrotu kosztów tej publikacji nie znajduje podstaw prawnych.

Żądanie sprostowania okazało się jedynie częściowo zasadne wobec czego Sąd koszty procesu w zakresie odnoszącym się do tego żądania wzajemnie pomiędzy stronami zniósł na zasadzie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. Żądanie zasądzenia kwoty 8.610,00 zł nie zostało uwzględnione. W tym zakresie Sąd orzekł o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, na zasadzie art. 98 § 1 i § 3 i art. 99 k.p.c. obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą sprawę. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych będącego radcą prawnym w kwocie 1.200,00 zł stosownie do §2 ust. 1 i 2 i §6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jednol. Dz. U. z 2013, poz. 490) i §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804). Obaj pozwani reprezentowani byli przez tego samego pełnomocnika, wnieśli jedną odpowiedź na pozew.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany **M. K.** zaskarżył wyrok w zakresie pkt I, zarzucając:

1/ naruszenie art. 31 a Prawa prasowego wskutek uznania, iż żądany przez powódkę tekst sprostowania odnosi się do nieprawdziwej lub nieścisłej informacji zawartej w materiale prasowym;

2/ naruszenie art. 33 yst. 1 pkt 1 Prawa prasowego przez wadliwą wykładnię, polegającą na uznaniu za rzeczowe treści sprostowania zawierające powtórzenia in extenso fragmentów prostowanego materiału oraz rozszerzających tekst o i formacje dodatkowe nie mające znaczenia;

3/ naruszenie art. 31 a ust. 6 Prawa prasowego przez uznanie, że tekst sprostowania nie przekracza dwukrotnej objętości fragmentów prostowanego materiału prasowego.

Na tej podstawie wniósł o zmianę pkt I przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz apelującego kosztów procesu za obie instancje.

Strona powodowa zaskarżyła wyrok w zakresie pkt II i III zarzucając:

1/ naruszenie prawa materialnego:

- art. 32 ust. 6 Prawa prasowego poprzez ingerencję w treść sprostowania;

- art. 33 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego przez niezastowanie;

- art. 480 § 3 kc w zw. z art. 480 § 1 kc poprzez niezastosowanie w sytuacji, gdy zastępcze wykonanie publikacji było uzasadnione;

2/ sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego mająca istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy polegająca na:

- w spornej publikacji nie zawarto informacji, iż w (...)w ogóle nie da się użytkować;

- przyjęciu za nierzeczowe stwierdzenia zawarte w pkt 6 i 7 sprostowania;

- przyjęciu, że kwestie związane z projektem A. N. nie są przedmiotem publikacji;

- ustaleniu, że informacje zawarte w pkt 8 rozszerzają publikację o treści w niej niezawarte.

W związku z tym wniosła o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu obu apelacji zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna tylko w niewielkim zakresie, natomiast apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za swoje, oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i co do zasady prawa materialnego, poza wykładnią pkt 5 sprostowania.

Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art.382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 k.p.c.).

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Z kolei prawidłowe zastosowanie prawa materialnego jest uzależnione od poczynienia prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy.

I. Odnośnie dalej idącej apelacji pozwanego, należy stwierdzić, co następuje:

Z ustalonego przez Sąd I Instancji stanu faktycznego wynika, że żądane sprostowanie w uwzględnionym przez Sąd I Instancji zakresie – wbrew zarzutom apelacji odnosi się do nieścisłych wiadomości o faktach zawartych w materiale procesowym „(...)”, zatem nie został naruszony art. 31 a ani art. 33 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego proponowane sprostowanie w zakresie uwzględnionym jest rzeczowe i odnosi się do faktów, o których była mowa w przedmiotowym artykule poza treścią objętą pkt 5.

Przedmiotowe sprostowanie odnosi się bowiem do zawartej w materiale prasowym wiadomości o przyczynach braku inwestycji w newralgicznym miejscu w K. (nad (...) niedaleko(...)).

Informacje zawarte w publikacji były nieścisłe, skoro pomijały takie istotne z punktu widzenia strony pozwanej przyczyny braku postępów na przedmiotowej inwestycji, jak: uwarunkowania techniczne wynikające z posiadanej ekspertyzy technicznej co do braku możliwości adaptacji budynku hotelowego pod usługi hotelowe, a nie wyłącznie z woli zarządu pozwanej, plany utworzenia kompleksu mieszkalno- biurowo- hotelowego z butikową galerią handlową, a nie utworzenia zamkniętego osiedla, odrzucenia projektu A. N. ze względów estetycznych, podczas, gdy zdaniem spółki jego realizacja nie jest możliwa ze względów konstrukcyjno- materiałowych, co wynika z posiadanych ekspertyz.

Należy się zgodzić z pozwanym jedynie co do pkt 5 tego sprostowania, z którego ma wynikać, że: „Nieprawdziwe jest twierdzenie Pani redaktor M. N., że głównym celem (...)S.A. jest największy dochód z metra kwadratowego powierzchni. Świadczą o tym kosztowne ponad dziesięcioletnie starania Spółki o możliwość zabudowania tego terenu odpowiednio prestiżową i ważną dla wizerunku Miasta i inwestycją”.

Powyższa część sprostowania ewidentnie nie odnosi się do faktów nieprawdziwych czy nie ścisłych, tylko stanowi opinię Pani redaktor M. N. (1) co do motywacji działania Spółki w której widoczna jest krytyka, co do takiego postępowania. Redaktor M. N. (1) nie twierdzi wszak, że to Prezes zarządu powodowej Spółki tak oświadczył (co by było faktem), ale widoczne jest, że takiej motywacji działania Spółki pisząca domyśla się z długotrwałych starań na drodze administracyjnej.

Tymczasem opinie podobnie jak krytyka – nawet krzywdzące zainteresowanego daną publikacją – nie podlegają sprostowaniu w trybie art. 31 a ust. 1 Prawa prasowego. W aktualnym stanie prawnym „sprostowanie” to instytucja polegająca na możliwości żądania od redaktora naczelnego właściwego dziennika lub czasopisma bezpłatnej publikacji rzeczowego i odnoszącego się do faktów sprostowania nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. Regulacja zatem, jako właściwa co do „faktów” nieścisłych, nie dotyczy nieuzasadnionej, krzywdzącej krytyki, która jest wypowiedzią zawierającą oceny, subiektywne poglądy krytykującego. Wypowiedzi ocenne nie zawsze dają się zakwalifikować jako prawdziwe albo fałszywe.

Z kolei w razie naruszenia dóbr osobistych krzywdzącą, nieuzasadnioną krytyką, drogą dochodzenia dobrego imienia jest powództwo cywilne ochronę dóbr osobistych a w przypadku zniesławienia również postępowanie karne. Wzajemna relacja przepisów ustawy Prawa prasowego i przepisów k.c. regulujących ochronę dóbr osobistych oparta jest na kumulatywnym zbiegu przepisów. Możliwe jest zatem kumulatywne lub alternatywne stosowanie środków ochrony przewidzianych w przepisach obu tych ustaw, przy czym wybór należy do osoby zainteresowanej.

Przepis art. 31a ust. 1 Prawa prasowego nie wymaga, by „nieścisła lub nieprawdziwa wiadomość zawarta w materiale prasowym” naruszała dobra osobiste osoby, o której mowa w tej wiadomości. Wystarczy, by była „nieścisła lub nieprawdziwa”.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego nie jest uzasadniona. Zdaniem Sądu Apelacyjnego dopuszczalne jest umieszczenie informacji prostującej w kontekście nawiązującym do poprzedniej publikacji, w celu wywołania o czytelników odpowiednich skojarzeń, aby właściwie odczytali sens sprostowania. Z uwagi na konstrukcję artykułu oraz sposób, w który podano w nim informacje o powódce, treść sprostowania trafnie odnosi się nie tylko do faktów przedstawionych w materiale prasowym, lecz także zawiera ono rodzaj wprowadzenia w poruszaną tematykę, co jest konieczne, zwłaszcza że sprostowanie ma być zamieszczone po długim od publikacji spornego artykułu.

Należało zgodzić się również ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż sprostowanie, którego opublikowania domaga się powód nie przekraczało dopuszczalnej objętości, zatem odpowiadało wymaganiom określonym w art. 31a ust. 6 Prawa prasowego. Artykuł i wypowiedź redaktor M. N. (1) były wielowątkowe i dotyczyły w całości przedmiotowej inwestycji i problemów z nią związanych, więc dla obliczenia wielkości tekstu należy wziąć pod uwagę całą objętość publikacji.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że w postępowaniu o publikację sprostowania nie jest badana kwestia prawdziwości podlegającego sprostowaniu materiału prasowego, jak również czy samo sprostowanie jest prawdziwe (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2009 r., I CSK 151/09, OSNC-ZD 2010/3/87). Podstawowym celem sprostowania jest umożliwienie osobie, której dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale prasowym (art. 33 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe), przedstawienia własnej wersji zdarzeń. Zainteresowane podmioty mają prawo przedstawić opinii publicznej swoje stanowisko i swoją wersję wydarzeń. W ten sposób zainteresowany może dotrzeć do opinii publicznej z „własną prawdą”, za pośrednictwem tego samego środka przekazu, w którym ukazały się uprzednio informacje dotyczące jego osoby.

Nakazując odnoszenie się do faktów, ustawodawca zezwala prostującemu wiadomość na przedstawienie opinii publicznej tego, jak te fakty odbiera. Tak więc sprostowanie, z natury rzeczy, służy przedstawieniu przez prostującego jego subiektywnego punktu widzenia. O tym, czy tekst jest „sprostowaniem” decyduje nie pojedyncze zdanie, lecz całość i sens wypowiedzi skierowanej do czasopisma.

II. Bezasadna jest również apelacja strony powodowej.

Norma art. 32 ust. 2 pkt 4 Prawa prasowego adresowana jest do redaktora naczelnego na którym spoczywa obowiązek opublikowania sprostowania. Co do zasady należy się zgodzić ze stanowiskiem apelującej, że również sąd co do zasady nie powinien ingerować w tekst sprostowania, jednak i od tej zasady są wyjątki. Jeśli powództwo dotyczy sprostowania kilku odrębnych faktów, z których tylko niektóre spełniają warunki sprostowania, to w myśl ogólnych zasad procesowych nie ma przeszkód aby tylko częściowo uwzględnić roszczenie. W przeciwnym razie należałoby

takie powództwo w całości oddalić, co prowadzioby w wielu przypadkach do pozbawienia zainteresowanego ochrony prawnej. Zbyt formalistyczna wykładnia przepisu art. 32 pkt ust. 2 pkt 4 Prawa prasowego w zakresie odnoszącym się do sądu działałaby na niekorzyść wnoszących sprostowanie, co jest sprzeczne z intencją apelującego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sąd jest uprawniony do ingerowania w treść sprostowania w takich granicach, jakie określone są w postępowaniu cywilnym przez art. 321 k.p.c., a zatem możliwe jest uznanie, że niektóre spośród żądań powoda są zasadne, a inne nie, co powoduje, że w wydanym orzeczeniu sąd uwzględnia żądania zasadne, natomiast oddala powództwo co do żądań niezasadnych. Nie może natomiast dokonywać zmian merytorycznych tekstu lub go uzupełniać. Ingerencja w tekst może dotyczyć tylko strony technicznej tj. poprawy błędów stylistycznych, ortograficznych lub gramatycznych.

Nie zasadne jest również żądanie powódki zasądzenia zwrotu kosztów publikacji zastępczej sprostowania.

Realizacja prawa do sprostowania nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości dokonuje się – co do zasady - poprzez opublikowanie w dzienniku lub czasopiśmie, w którym podano nieścisłe lub nieprawdziwe wiadomości, tekstu sprostowania, nadesłanego przez zainteresowaną osobę z kręgu osób wskazanych w art. 31a ust. 1 i 2 Prawa prasowego. Jeśli zainteresowany chce skutecznie doprowadzić do publikacji sprostowania, musi uwzględnić wymogi co do sformułowanego tekstu sprostowania wskazane w art. 33. Jeśli się do nich zastosuje, to redaktor naczelny będzie zobligowany opublikować to sprostowanie bezpłatnie, w terminie wskazanym w art. 32 ust. 1 pkt 1–4. Termin ten jest uzależniony od częstotliwości ukazywania się prasy: w przypadku dziennika lub czasopisma internetowego – trzy dni robocze od dnia otrzymania sprostowania, w(...)papierowym – w najbliższym przygotowywanym do druku numerze, a w przypadku trudności technicznych (na przykład, gdy pracę nad numerem zakończono i jest gotowy do druku) w następnym numerze, nie później jednak niż w terminie siedmiu dni od otrzymania sprostowania, w czasopiśmie – w najbliższym od dnia otrzymania sprostowania lub, gdyby to było niemożliwe, w następnym po nim przygotowywanym do publikacji numerze (pkt 1–3). Co do tej kategorii prasy obowiązuje przepis, że sprostowanie ma być zamieszczone w najbliższym analogicznym przekazie (pkt 4).

W myśl art. 32 ust. 2 Prawa prasowego gdy możliwy termin opublikowania sprostowania przekracza 6 miesięcy, na żądanie wnioskodawcy sprostowanie należy dodatkowo opublikować w ciągu miesiąca od dnia otrzymania sprostowania w odpowiednim ze względu na krąg odbiorców (...). Koszty publikacji pokrywa wydawca prasy. Przepis ten wprowadza regulację służącą tym, którzy na publikację sprostowania musieliby zbyt długo czekać, bo wedle przyjętej w artykule zasady – do publikacji następnego numeru przekracza 6 miesięcy. Taka częstotliwość publikacji dotyczy wyłącznie czasopism, a nie (...).

Regulacja powyższa stanowi, że jeśli możliwy termin opublikowania sprostowania przekracza sześć miesięcy, na żądanie wnioskodawcy sprostowanie należy dodatkowo (a więc niezależnie od publikacji na przykład w tym roczniku, gdzie zamieszczono nieścisłą lub nieprawdziwą wiadomość) opublikować w ciągu miesiąca od dnia otrzymania sprostowania. Miejscem tej dodatkowej publikacji ma być dziennik właściwy ze względu na krąg odbiorców, do którego należy osoba uprawniona do publikacji sprostowania. Przepis nie precyzuje, o jaką formę (...)chodzi – papierową, radiową, telewizyjną, internetową. Jednak termin „opublikować” wskazuje, że chodzi tu o wydanie na papierze.

Nadto „krąg odbiorców” typowego (...) prasowego oznacza czytelników tego samego obszaru geograficznego, co w niniejszej sprawie nie ma miejsca z uwagi na publikację zastępczą sprostowania z (...) ogólnokrajowym.

Mając na względzie powyższe argumenty, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił częściowo zaskarżony wyrok w pkt I, a w pozostałej części apelację pozwanego oraz apelację powódki w całości oddalił w oparciu o art. 385 k.p.c.

Wobec uwzględnienia apelacji pozwanego tylko w niewielkim stopniu i oddaleniu apelacji powódki w całości koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie zniesiono na podstawie art. 100 k.p.c.

SSO Marta Kowalska SSA Józef Wąsik SSA Zbigniew Ducki